

"Zwracam się do Was, ludzi dobrych serc, o pomoc rodzicom młodej dziewczyny. Monika skończyła 18 lat, a 27 kwietnia całej jej rodzinie wyrócił się cały świat. Rodzeństwo uległo okropnemu wypadkowi, a to właśnie Monika jest najtragiczniejszą ofiarą tego nieszczęścia. W wyniku wypadku dziewczyna uległa paraliżowi i konieczne było usunięcie dwóch kręgów (piątego i szóstego), które odpowiadają za funkcjonowanie kończyn, przeszła również operację stabilizacji rdzenia kręgowego. Obecnie oddycha przy pomocy respiratora. Nadzieję na lepsze życie daje możliwość intensywnej rehabilitacji w jednej z krakowskich klinik. Koszt takiej rehabilitacji to 30 tysięcy zł miesięcznie. Zdajemy sobie sprawę, że jeśli nie stanie się cud, Monika nie odzyska pełnej sprawności, ale będziemy walczyć o to, żeby skutki wypadku były jak najmniej bolesne, a fachowa rehabilitacja pozwoliła jej wrócić do życia wśród najbliższych. Każda złotówka ma znaczenie! Każdy może pomóc!

Walczmy razem dla Moniki!".